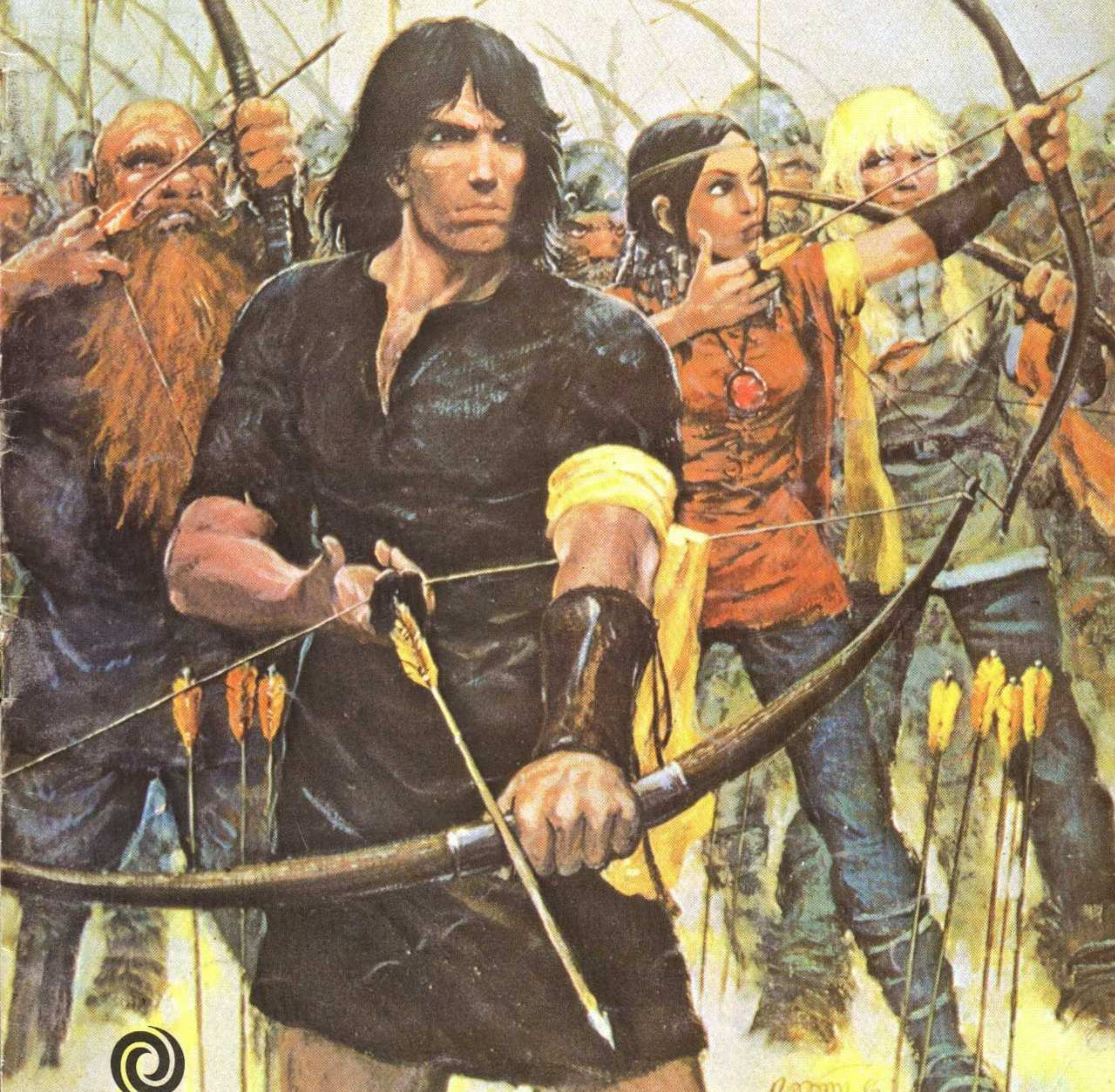
THORGAL

ŁUCZNICY

ROSIŃSKI — VAN HAMME

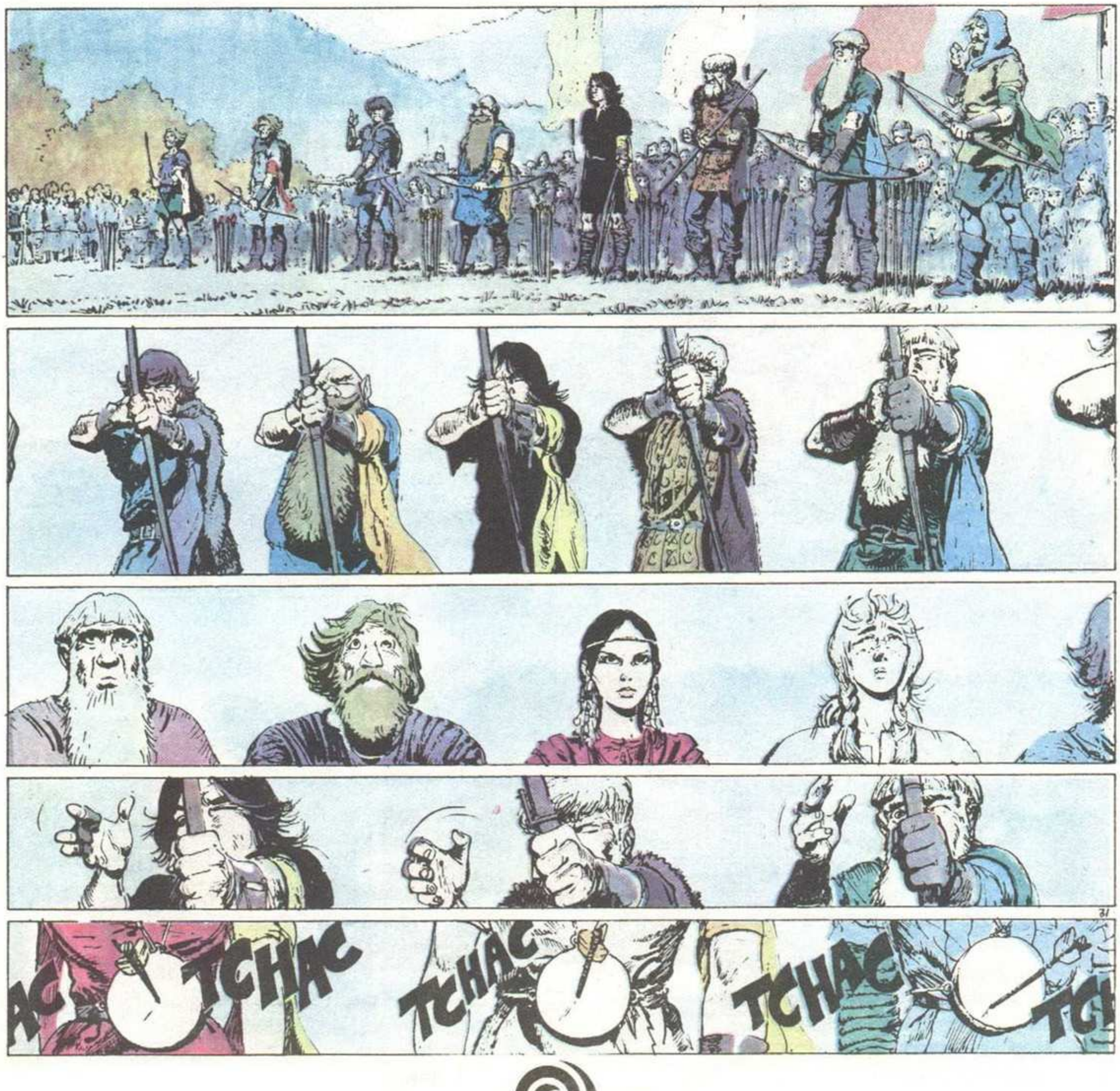


ORBITA Społka z o.o.

THORGAL

ŁUCZNICY

ROSIŃSKI — VAN HAMME



ORBITA Społka z o.o.


PSSST...


MASZ TO?
TO JEST WARTE MAJĄTEK! SPŁYWAJMY STĄD. SZYBKO!
?!?
ALARM! OBCY W...


ALARM!
OBCY WDARLI SIĘ DO ŚWIĘTEJ WIEŻY KERRIDWEN!
UKRADLI KRWAWY KAMIEŃ!
ZABIJCIE ICH!
ZABIJCIE ICH!
POŚPIESZ SIĘ! ZOSTAŁY MI TYLKO CZTERY STRZAŁY...
ZATRZYMAJCIE SIĘ! TO ŚWIĘTOKRADZTWO


ZWRÓĆCIE NAM KAMIEŃ! DRZYJCIE PRZED PRZEKLEŃSTWEM BOGINI KERRIDWEN!
TEN STARY GADUŁA ZARAZ ZAŚPIEWA INACZEJ!
TO KAPŁAN! NIE ZABIJAJ GO!...
HA! HA! HA! PIĘKNY STRZAŁ! JESTEŚ JEDNAK NAJWSPANIALSZYM STRZELCEM, JAKIEGO KIEDYKOLWIEK ZNAŁEM.
WIEM O TYM. ŻADEN MĘŻCZYZNA NIE JEST W STANIE MNIE POKONAĆ, DOPÓKI TRZYMAM ŁUK W RĘKU.


ZIEMIA! NAJWYŻSZY CZAS. TYLKO JAK TAM DOPŁYNĄĆ?
!?!
NA WIELKIEGO AEGIRA, WŁADCĘ MÓRZ, CO MNIE PODKUSIŁO, ŻEBY ZAMIESZKAĆ NA WYSPIE!?!
HEJ! UWA...


CRRRAAACCC
TRZYMAJ!
WITAJ NA POKŁADZIE, PRZYJACIELU. CAŁE SZCZĘŚCIE, ŻE TĘDY PŁYNĄŁEM, PRAWDA?
NAZYWAJĄ MNIE TJALLEM PORYWCZYM, A CIEBIE?
??
THORGALEM AEGIRSONEM. BARDZO MI MIŁO.


W JAKI SPOSÓB MOŻEMY DOBIĆ DO BRZEGU?
ZNAM PRZESMYK MIĘDZY SKAŁAMI.
NIE OBAWIAJ SIĘ. WPŁYNĘ TAM Z ZAMKNIĘTYMI OCZYMA. MÓJ WUJEK, ARGHUN DREWNIANA STOPA, MIESZKA NA SZCZYCIE TEGO URWISKA.
??
CRRRRRCCC
Z ZAMKNIĘTYMI OCZYMA !?!
GRUNT, ŻE ŻYJEMY.
I DOPŁYNĘLIŚMY DO BRZEGU. TO NAJWAŻNIEJSZE.
OWSZEM, TYLKO COŚ MI MÓWI, ŻE PRZY TOBIE DOPIERO SIĘ PRZEKONAM, CO TO ZNACZY MIEĆ KŁOPOTY...
7
ROSINSKI & VAN HAMME


DWA STATKI STRACONE... GRATULUJĘ TJALL. TYM RAZEM PRZESZEDŁEŚ SAMEGO SIEBIE.
NAJWYŻSZA PORA, ŻEBY TWOJE SZARE KOMÓRKI ZYSKAŁY NIECO WIEDZY I ROZSĄDKU. PO CO WYCHODZIŁEŚ W MORZE W TAKĄ POGODĘ?
PO PROSTU POCZUŁEM PRAGNIENIE ZOBACZENIA CIĘ, WUJU.
WYBACZ MU THORGALU. TO NIE JEST ZŁY CHŁOPAK. JEST PO PROSTU BARDZIEJ NIEODPOWIEDZIALNY NIŻ SZPAK, KTÓREMU UCIĘTO GŁOWĘ. NO, TERAZ TWOJA RANA POWINNA SIĘ SZYBKO ZAGOIĆ.
DZIĘKUJĘ CI ARGHUNIE. ZA TO I ZA GOŚCINĘ.
NAZYWAJ MNIE DREWNIANĄ STOPĄ, JAK WSZYSCY. NIE JESTEŚ PODOBNY DO LUDZI Z TYCH OKOLIC. SKĄD PRZYBYWASZ? Z DALEKA?
I TAK, I NIE...
PŁYNĄŁEM NA WYSPĘ, NA KTÓREJ MIESZKAM Z ŻONĄ I Z SYNEM, KIEDY ZASKOCZYŁA MNIE BURZA. DRYFOWAŁEM PRZEZ CAŁY DZIEŃ I NOC.
NIEDALEKO STĄD JEST WIOSKA RYBACKA. Z ŁATWOŚCIĄ ZNAJDZIESZ TAM JAKĄŚ ŁÓDŹ RYBACKĄ, KTÓRA ODSTAWI CIĘ NA TWOJĄ WYSPĘ.
JEŚLI ZA NIĄ ZAPŁACĘ... NIESTETY, WRAZ Z ŁODZIĄ ZATONĘŁO WSZYSTKO... BROŃ I ODROBINA ZŁOTA, KTÓRĄ MIAŁEM...
8

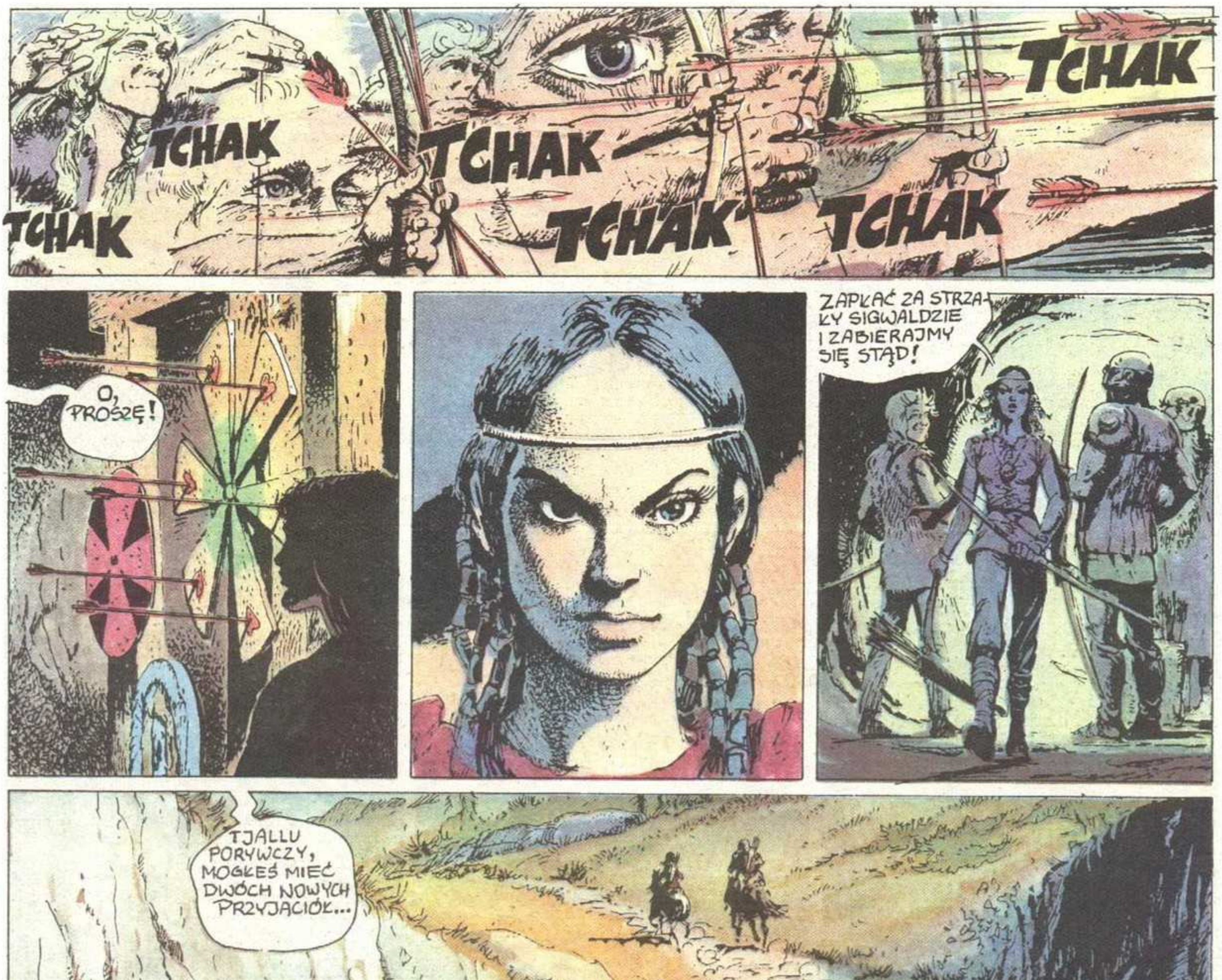

O BROŃ, MOŻESZ SIĘ NIE MARTWIĆ, ALE Z RESZTĄ... NIESTETY, NIE JESTEŚMY BOGACI.
NIE, ALE WKRÓTCE BĘDZIEMY.
TAAK? A W JAKI SPOSÓB?
W PRZYSZŁYM TYGODNIU, DREWNIANA STOPA I JA WEŹMIEMY UDZIAŁ W TURNIEJU ŁUCZNICZYM URZĄDZANYM PRZEZ NAJBOGATSZEGO W TYCH STRONACH PANA, WŁADCĘ UMBRII. TO TYLKO TRZYDZIEŚCI MIL STĄD. ZWYCIĘZCY MAJĄ DOSTAĆ W NAGRODĘ STO SREBRNYCH MAREK. MÓGŁBYŚ ZA TO KUPIĆ Z DZIESIĘĆ ŁODZI, THORGAL.
MÓJ POMYLONY BRATANEK PRZEKONAŁ MNIE, ŻEBYM RAZEM Z NIM PRZYSTĄPIŁ DO ZAWODÓW. OWSZEM, PRZYZNAJĘ, ŻE NIEŹLE SOBIE DAJĘ RADĘ Z ŁUKIEM, ALE NIE ZAPOMINAJMY, ŻE BĘDĄ TAM NAJLEPSI ŁUCZNICY Z CAŁEGO KRAJU.
OPOWIADAŁEŚ MI DZIESIĄTKI RAZY, ŻE KIEDY BYŁEŚ MŁODY TO WYGRYWAŁEŚ WSZYSTKIE ŁUCZNICZE KONKURSY.
WŁAŚNIE... KIEDY BYŁEM MŁODY... NO CÓŻ, JEŻELI NIE UDA SIĘ ZDOBYĆ TYCH STU MAREK, TO ZAWSZE BĘDĘ MÓGŁ JESZCZE SPRZEDAĆ SWÓJ TOWAR KONKURENCJI.
JAKI TOWAR?
JAK TO, TJALL? NIE POWIEDZIAŁEŚ NASZEMU GOŚCIOWI, CZYM SIĘ ZAJMUJĘ? CHODŹ ZE MNĄ. POKAŻĘ CI.
NIKT NIE WIE, JAKA ZAGINIONA RASA WYKUŁA PRZED WIEKAMI KORYTARZE W TYCH SKAŁACH. ALE WŁAŚNIE DLATEGO POSTANOWIŁEM TU ZAMIESZKAĆ.
PROSZĘ BARDZO. SPÓJRZ.
?!?


JESTEŚ ZBROJMISTRZEM?
WŁAŚNIE. SPECJALIZUJĘ SIĘ W WYTWARZANIU ŁUKÓW I STRZAŁ. ROBIĘ WSZYSTKIE MOŻLIWE ODMIANY. DO WYBORU, DO KOLORU.
STRZAŁY KLASYCZNE DO POLOWAŃ I NA WOJNĘ. Z OSTRYM GROTEM, DO STRZELANIA DO CELU. Z GROTEM LIŚCIASTYM, DO PRZEBIJANIA ZBROI. KULKOWE, DO OGŁUSZANIA, ALBO GWIZDZĄCE, ŻEBY WYWOŁAĆ PANIKĘ WŚRÓD WROGÓW.
ROBIĘ RÓWNIEŻ STRZAŁY TNĄCE DO PRZECINANIA LIN I STRZAŁY Z GROTAMI W KSZTAŁCIE PÓŁKSIĘŻYCA, DO ODCINANIA CZŁONKÓW. STRZAŁY Z GROTAMI POTRÓJNYMI LUB WĘŻOWATYMI, WYWOŁUJĄCE NIEULECZALNE RANY. JAK WIĘC SAM WIDZISZ, W DZIEDZINIE WYRZĄDZANIA BLIŹNIEMU KRZYWDY, NASZA WYOBRAŹNIA JEST NIEOGRANICZONA.
A TO?
TO PRÓBA. ŁUK PODWÓJNY. UŻYWAJĄ TAKICH NA WSCHODZIE. JEST MNIEJSZY I PORĘCZNIEJSZY NIŻ ŁUK KLASYCZNY, ALE WYMAGA WIĘKSZEJ SIŁY DO NACIĄGNIĘCIA.
WYGLĄDA NA TO, ŻE ZNASZ SIĘ NA BRONI. UMIESZ STRZELAĆ Z ŁUKU?
TROCHĘ. WYPRÓBOWAŁBYM TEN ŁUK, ALE MUSZĘ ZACZEKAĆ AŻ MI SIĘ ZAGOI RANA NA DŁONI.
A MOŻE POJEDZIESZ Z NAMI DO UMBRII. W CZASIE TURNIEJU NIE BĘDZIE MI BRAKOWAŁO KLIENTÓW I BĘDĘ POTRZEBOWAŁ POMOCY.
SAM CHCIAŁEM CI TO ZAPROPONOWAĆ, DREWNIANA STOPO.
CO SIĘ TYCZY KLIENTÓW, TO WŁAŚNIE NADJEŻDŻAJĄ. TA DWÓJKA NIE WYGLĄDA MI NA TAKICH, CO TO POLUJĄ NA KRÓLIKI.
10


MHHM... STARZY ZNAJOMI...
TO KRISS VALNOR I SIGWALD SPARZONY... SŁYNNA PARA ZABIJAKÓW BEZ CZCI I WIARY.
DLA PIENIĘDZY DALIBY SIĘ WYNAJĄĆ SAMEJ ŚMIERCI
ALEŻ TEN DRUGI TO JESZCZE DZIECIAK!..
NIE DAJ SIĘ NA TO NABRAĆ THORGALU. Z TEJ PARY, ONA JEST DUŻO GROŹNIEJ-SZA. MA CO PRAWDA TYLKO DWADZIEŚCIA LAT, ALE ZA TO NIE BOI SIĘ ANI DEMONÓW ANI LUDZI. I MÓWI, ŻE POTRA-FI ODSTRZELIĆ KUROPAT-WIE DZIÓB W LOCIE, I TO Z CZTERDZIESTU KROKÓW.
TWÓJ DOM STOI NA UBOCZU DREWNIANA STOPO. NIE MASZ KŁOPOTÓW Z TAKIMI KLIENTAMI?
ZARÓWNO RYCERZE, JAK I BANDYCI POTRZEBUJĄ MOICH STRZAŁ...
A POZA TYM, JESTEM NA TO PRZYGO-TOWANY.
SCHLANGGG


SCHLANG!
ZSIĄDŹCIE Z KONI I ZŁÓŻCIE BROŃ ZA KRATĄ. ODBIERZECIE JĄ PRZY WYJŚCIU.
JESTEŚ JAK ZWYKLE BARDZO OSTROŻNY DREWNIANA STOPO.
WYSTARCZYŁO MI SINGWALDZIE, ŻE STRACIŁEM JUŻ JEDNĄ NOGĘ. WOLĘ ZACHOWAĆ RESZTĘ CIAŁA W JEDNYM KAWAŁKU.
SĄDZĘ, ŻE PRZYBYLIŚCIE TUTAJ, ŻEBY UCZESTNICZYĆ W TURNIEJU W UMBRII?
NIE TRAĆMY CZASU. GDZIE MOŻEMY WYPRÓBOWAĆ TE STRZAŁY?
PRZYBYLIŚMY, ŻEBY WYGRAĆ TEN TURNIEJ, CHŁOPCZE.
TUTAJ BĘDZIECIE OSŁONIĘCI OD WIATRU. ODLEGŁOŚĆ WYNOSI CZTERDZIEŚCI KROKÓW.
ZOBACZ! ONA JEST CUDOWNA, CO ZA DZIEWCZYNA...
JEST PIĘKNA JAK DZIKI KOT, TJALLU, ALE WYSTRZEGAJ SIĘ JEJ PAZURÓW.


TCHAK
TCHAK
TWOJE STRZAŁY DREWNIANA STOPO SĄ JAK ZWYKLE DOSKONALE WYWAŻONE.
HEJ, TY TAM! TY KALEKO W CZARNYM STROJU! ZAKRĘĆ KOŁEM.
NO?! NA CO CZEKASZ?!
NA TWOJE ROZKAZY, KSIĘŻNICZKO.
TCHAK
TCHAK
TCHAK
TCHAK
TCHAK
TCHAK
BRAWO, KRISS.
PIĘKNE STRZAŁY. I BARDZO SZYBKIE.
OOOWSZEM NIEŹLE...
ALE JEDNA NIE TRAFIŁA W SAM ŚRODEK.
TY PEWNIE POTRAFISZ LEPIEJ STRZELAĆ?
NO JASNE. THORGALU, MOŻESZ RAZ JESZCZE ZAKRĘCIĆ KOŁEM?


TCHAK
TCHAK
TCHAK
TCHAK
TCHAK
TCHAK
O, PROSZĘ!
ZAPŁAĆ ZA STRZAŁY SIGWALDZIE I ZABIERAJMY SIĘ STĄD!
TJALLU PORYWCZY, MOGŁEŚ MIEĆ DWÓCH NOWYCH PRZYJACIÓŁ...
SAM RÓWNIEŻ NIEŹLE STRZELASZ, ALE CZY ROZSĄDNIE JEST ZDRADZAĆ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI PRZED WALKĄ? ZWŁASZCZA JEŚLI PRZECIWNIK JEST AŻ TAK DOBRY.
AAA, CO MI TAM...
TERAZ DOPIERO MAM POWÓD, ŻEBY CZEKAĆ NA TEN TURNIEJ.


MAMY TOWARZY-STWO...
TO CHYBA JACYŚ MARUDERZY. POKAŻCIE SWOJĄ BROŃ, ALE BEZ NIEPOTRZEBNEJ WROGOŚCI.


WIDZIAŁEŚ !?! TRZEBA ICH...
ZACZEKAJ! OWSZEM. WIDZIAŁEM.
JEŻELI KRISS VALNOR I SIGWALD SPARZONY DALI SIĘ ZASKOCZYĆ TYM LUDZIOM, TO ZNACZY, ŻE JEST ICH CAŁA BANDA. I TO LICZNA. ZRESZTĄ... TO NIE NASZA SPRAWA, TJALLU. NIECH SIĘ WILKI GRYZĄ MIĘDZY SOBĄ.
CZYZBYŚ BYŁ TCHÓRZEM, THORGALU!?
MOŻECIE JECHAĆ DALEJ SAMI. JEŚLI KRISS VALNOR WPADŁA W RĘCE TYCH OPRYCHÓW, TO SAM JĄ UWOLNIĘ.
TO ONI! JEST ICH CO NAJMNIEJ DZIESIĘCIU. ALE NIE WIDZĘ WIĘŹNIÓW...
MOŻE TRZYMAJĄ ICH GDZIEŚ NA UBOCZU?
ALBO ICH DAWNO ZABILI, CO JEST ZRESZTĄ NAJBARDZIEJ PRAWDOPODOBNE. PRZEZ TEN TWÓJ UPÓR NABAWIĘ SIĘ REUMATYZMU W MOJEJ JEDYNEJ NODZE.
POCZEKAJMY DO ZMIERZCHU. WTEDY BĘDZIEMY MOGLI SIĘ ZBLIŻYĆ I MIEĆ CZYSTE SUMIENIE.
DREWNIANA STOPO. ZOSTAŃ NA STRAŻY. MY PÓJDZIEMY SAMI...
SKORO TAK TRZEBA. SPRÓBUJ JEDNAK, THORGALU, WYBIĆ TJALLOWI Z GŁOWY JAKIEŚ SZALEŃCZE POMYSŁY.
TE TĘPAKI SĄ CHYBA ZA GŁUPIE NA TO, ŻEBY WYSTAWIĆ WYSUNIĘTE STRAŻE!
CISZA!
TAK
SZZZSZ!


THORGAL?!
SIGWALD?!
W PORZĄDKU?
JAKBY MI SPADŁA NAGLE NA ŁEB JAKAŚ SKAŁA. CO SIĘ STAŁO?
ROZDZIELILIŚMY SIĘ, ZEBY COŚ UPOLOWAĆ, KIEDY CI WSZARZE ZAATAKOWALI KRISS. BYŁEM ZA DALEKO, ZEBY JEJ POMÓC. OD WCZORAJ WIĘC KRĘCĘ SIĘ WOKOŁO, CZEKAJĄC NA JAKĄŚ OKAZJĘ.
ANI RAZU NAWET NIE JĘKNĘŁA, ALE ZA TO CO ONI JEJ ZROBILI, MOGŁBYM ICH WSZYSTKICH UDUSIĆ GOŁYMI RĘKAMI.
BARDZO MI PRZYKRO SIGWALDZIE, ALE BĘDZIESZ MUSIAŁ ODŁOZYĆ SWÓJ UROCZY PLAN NA KIEDY INDZIEJ. JEST ICH ZBYT WIELU. DOBRZE BĘDZIE, JEŻELI UDA NAM SIĘ JĄ WYKRAŚĆ, KIEDY ZASNĄ.

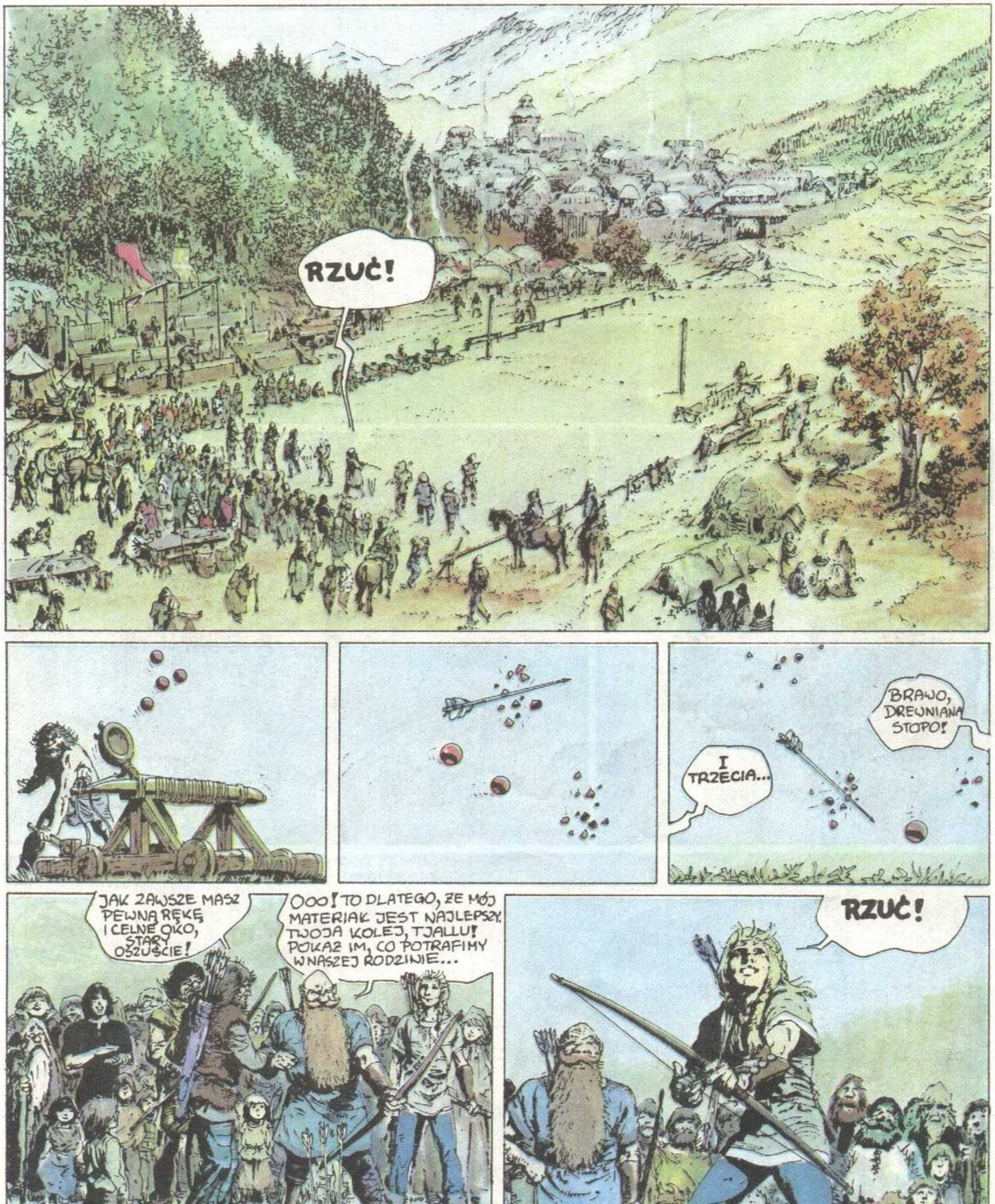



DASZ RADĘ?
TAK, ALE TE ŚMIECIE NIE WYWINĄ SIĘ Z TEGO TAK ŁATWO. DAJ MI NÓŻ.
ALARM! DO MNIE! PORYWAJĄ MNIE!
?
?
HA! HA! HA! A TERAZ, MOI MILI. JEŻELI CHCECIE PRZEŻYĆ, TO BĘDZIECIE MUSIELI ICH WSZYSTKICH ZABIĆ!!
O TAK !!!

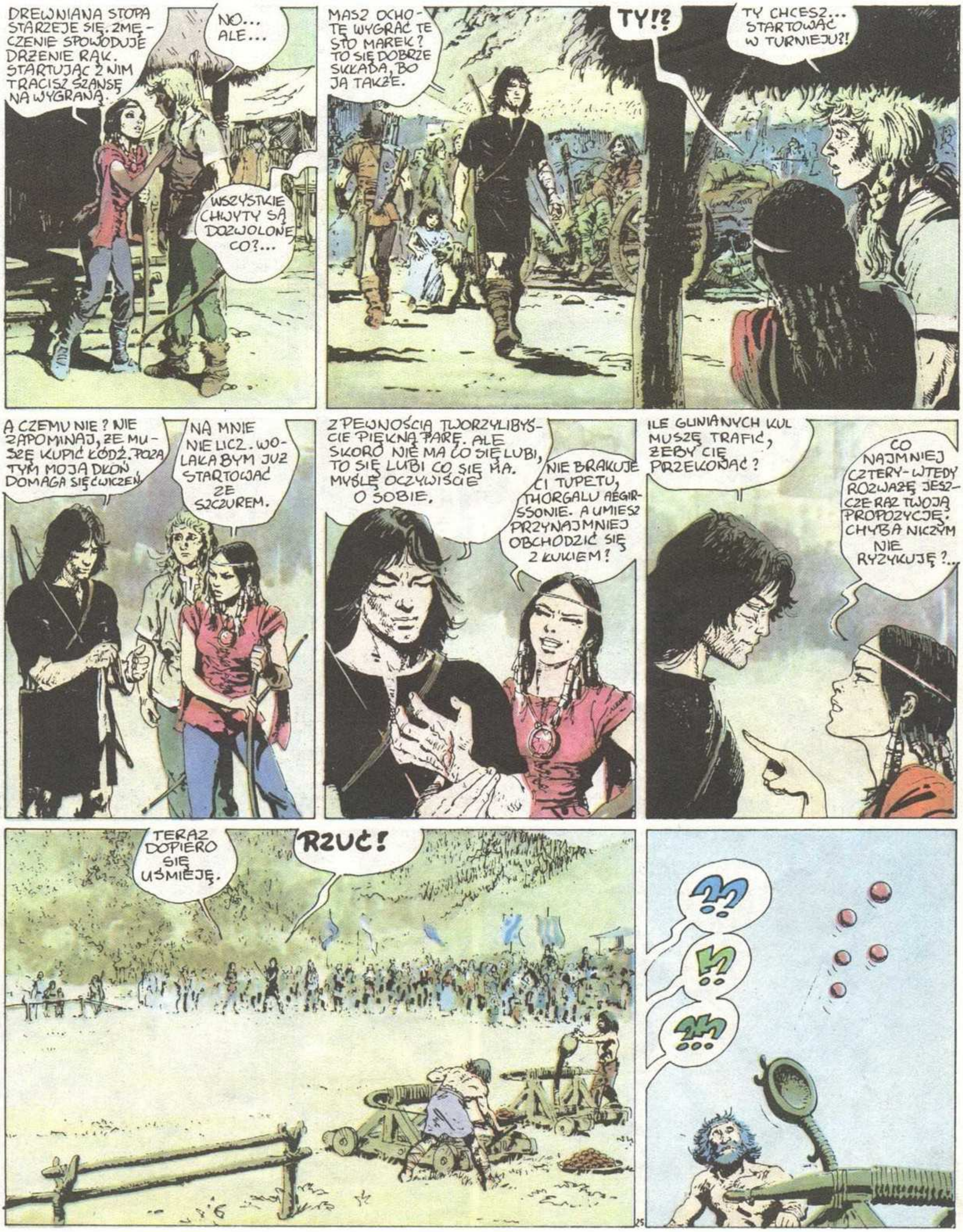



SIGWALDZIE, ZACZEKAJ!
ON BYŁ NAJGORSZY Z NICH WSZYSTKICH. I NIE MOŻE UMRZEĆ ZBYT PROSTO...
ALE... TY JESTEŚ RANNY!?
NIC POWAŻNEGO. PRZEZ JAKIŚ CZAS NIE BĘDĘ TYLKO MÓGŁ SIĘ TĄ RĘKĄ POSŁUGIWAĆ. TEN TURNIEJ MAMY JUŻ Z GŁOWY.
W TAKIM RAZIE TEN TUTAJ MUSI ZAPŁACIĆ I ZA TO.
HEJ!? CO ONA MA ZAMIAR ZROBIĆ? WYSTARCZY JUŻ TEGO! ZATRZYMAJ SIĘ!
AAAAAHHHRGGHH
NAWET DZIKIE BESTIE NIE ZACHOWUJĄ SIĘ W TEN SPOSÓB, SIGWALDZIE! NAWET NAJDZIKSZE ZWIERZĘTA NA ZIEMI!
KIM JESTEŚ, ŻEBY JĄ SĄDZIĆ, THORGALU? TO ONA BYŁA ICH WIĘŹNIEM, A NIE TY.

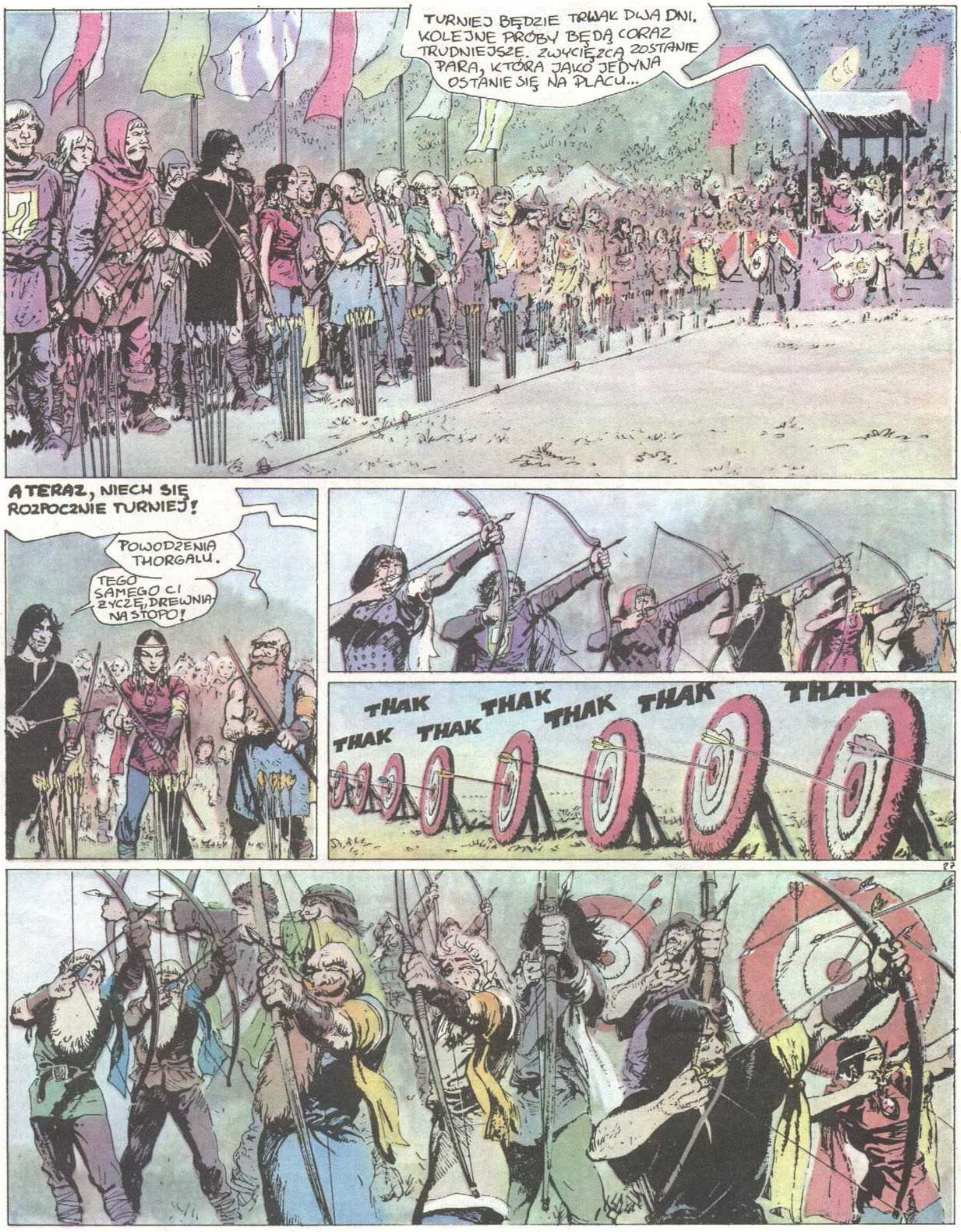

NARESZCIE! CO ZA GŁUPI POMYSŁ, ŻEBY SPRAWIĆ POGRZEB TYM ROBAKOM...
NOO... MUSZĘ PRZYZNAĆ, ŻE NIEŹLE SOBIE DALIŚCIE RADĘ. W NAGRODĘ, POSTANOWILIŚMY Z SIGWALDEM ZOSTAWIĆ WAM POŁOWĘ KONI NALEŻĄCYCH DO TYCH IDIOTÓW...
RUSZAJMY W DROGĘ. I TAK STRACILIŚMY TU MNÓSTWO CZASU.
THORGALU AEGIRSSONIE! ZABIJĘ CIĘ ZA TO! ZAJMIE MI TO TROCHĘ CZASU, ALE W KOŃCU CIĘ ZABIJĘ!


RZUĆ!
BRAWO, DREWNIANA STOPO!
I TRZECIA...
JAK ZAWSZE MASZ PEWNĄ RĘKĘ I CELNE OKO, STARY OSZUŚCIE!
OOO! TO DLATEGO, ZE MÓJ MATERIAŁ JEST NAJLEPSZY. TWOJA KOLEJ, TJALLU! POKAZ IM, CO POTRAFIMY W NASZEJ RODZINIE...
RZUĆ!
23


JEDEN...
...DWA...
...TRZY...
CZTERY!
DOSKONALE, TJALLU!
A TERAZ, DOBRZY LUDZIE, WIECIE JUŻ KOGO MACIE OBSTAWIAĆ PODCZAS JUTRZEJSZEGO TURNIEJU.
ZAMIAST SIĘ WYGŁUPIAĆ, IDŹ LEPIEJ NAS ZAPISAĆ. THORGAL I JA ZAJMIEMY SIĘ KOŃMI I WOZEM.
MA ZŁOTE SERCE I JEST WSPANIAŁYM ŁUCZNIKIEM, ALE ROZUMU MA TYLE CO KOT NAPŁAKAŁ. ZUPEŁNIE JAK JA W JEGO WIEKU...
PIĘKNIE STRZELAŁEŚ TJALLU.
KRISS VALNOR? ... BYŁAŚ TAM?
MHM... JA RÓWNIEŻ MOGĘ TRAFIĆ DO CZTERECH GLINIANYCH KUL. NIEWIELU JEST TAKICH, CO TO POTRAFIĄ.
CZY... CZY ZAPISAŁAŚ SIĘ DO TURNIEJU?
PRZYJMUJĄ TYLKO PARAMI, A PRZECIEŻ WIESZ, ŻE SIGWALD JEST RANNY...
ALE GDYBYŚMY RAZEM STWORZYLI PARĘ, TO BYLIBYŚMY NAJLEPSI...
?!?


DREWNIANA STOPA STARZEJE SIĘ. ZMĘCZENIE SPOWODUJE DRŻENIE RĄK. STARTUJĄC Z NIM TRACISZ SZANSĘ NA WYGRANĄ...
NO... ALE...
WSZYSTKIE CHWYTY SĄ DOZWOLONE, CO?...
MASZ OCHOTĘ WYGRAĆ TE STO MAREK? TO SIĘ DOBRZE SKŁADA, BO JA TAKŻE.
TY!?
TY CHCESZ... STARTOWAĆ W TURNIEJU?!
A CZEMU NIE? NIE ZAPOMINAJ, ŻE MUSZĘ KUPIĆ ŁÓDŹ. POZA TYM MOJA DŁOŃ DOMAGA SIĘ ĆWICZEŃ.
NA MNIE NIE LICZ. WOLAŁABYM JUŻ STARTOWAĆ ZE SZCZUREM.
Z PEWNOŚCIĄ TWORZYLIBYŚCIE PIĘKNĄ PARĘ. ALE SKORO NIE MA CO SIĘ LUBI, TO SIĘ LUBI CO SIĘ MA. MYŚLĘ OCZYWIŚCIE O SOBIE.
NIE BRAKUJE CI TUPETU, THORGALU AEGIRSSONIE. A UMIESZ PRZYNAJMNIEJ OBCHODZIĆ SIĘ Z ŁUKIEM?
ILE GLINIANYCH KUL MUSZĘ TRAFIĆ, ŻEBY CIĘ PRZEKONAĆ?
CO NAJMNIEJ CZTERY - WTEDY ROZWAŻĘ JESZCZE RAZ TWOJĄ PROPOZYCJĘ. CHYBA NICZYM NIE RYZYKUJĘ?...
TERAZ DOPIERO SIĘ UŚMIEJĘ.
RZUĆ!
?!?
!?
?!...


WYROBY TWEGO WUJA NAPRAWDĘ SĄ NIEZŁE.
ZGODA. WYGRAŁEŚ. ALE I TAK NIE ZAPOMNĘ, JAK MNIE PONIŻYŁEŚ. NASZ ROZEJM TRWA TYLKO PRZEZ CZAS TURNIEJU.
I JA TAK SĄDZĘ. DO JUTRA!
PIĘĆ! DREWNIANA STOPO! ON TRAFIŁ PIĘĆ KUL! NIGDY NIE WIDZIAŁEM NIKOGO, KTO BY TAK SZYBKO STRZELAŁ. DOBRZE SIĘ MASKOWAŁ Z TĄ SWOJĄ NIBY RANNĄ RĘKĄ.
MHM... RAZEM Z KRISS VALNOR TWORZĄ GROŹNĄ PARĘ.
ALE SKĄD ON SIĘ TU WZIĄŁ? CO TO ZA CZŁOWIEK?
CZŁOWIEK. PO PROSTU. I POWINNIŚMY PÓJŚĆ W JEGO ŚLADY, JEŻELI CHCEMY BYĆ JUTRO W DOBREJ FORMIE. DOBRANOC.

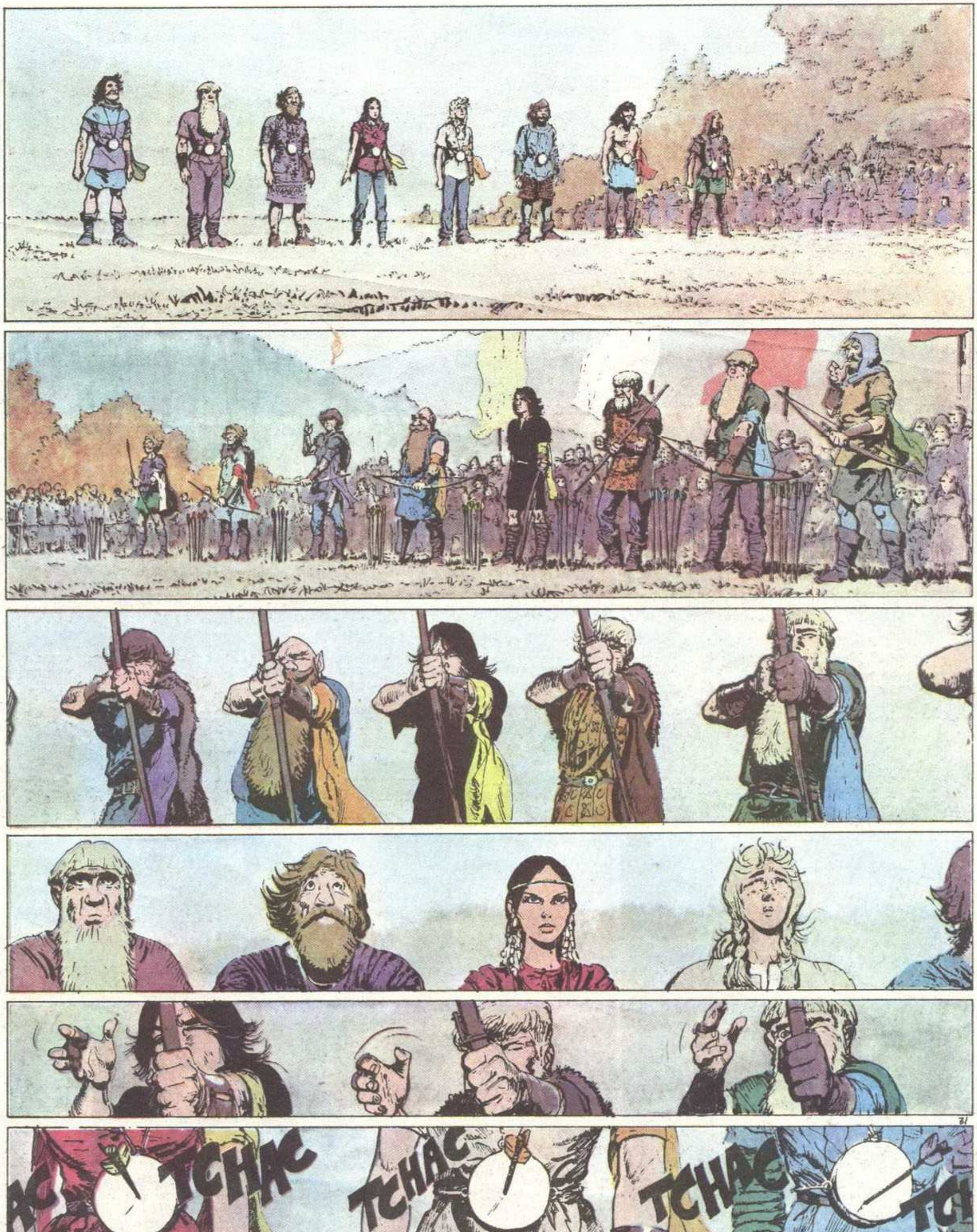

TURNIEJ BĘDZIE TRWAŁ DWA DNI. KOLEJNE PRÓBY BĘDĄ CORAZ TRUDNIEJSZE. ZWYCIĘZCĄ ZOSTANIE PARA, KTÓRA JAKO JEDYNA OSTANIE SIĘ NA PLACU...
A TERAZ, NIECH SIĘ ROZPOCZNIE TURNIEJ!
POWODZENIA THORGALU.
TEGO SAMEGO CI ŻYCZĘ, DREWNIANA STOPO!
THAK
THAK
THAK
THAK
THAK
THAK
THAK


NA BOGA! TA DZIKUSKA JEST WARTA DZIESIĘCIU MOICH ŁUCZNIKÓW! ...
JEJ TOWARZYSZ TEŻ JEST NIEZŁY.


CZYŻBYŚ STRACIŁ APETYT, DLATEGO ŻE PROWADZISZ, THORGALU? ZRESZTĄ MASZ POWODY DO NIEPOKOJU. JA I DREWNIANA STOPA JESTEŚMY TUŻ ZA WAMI
MARTWIĘ SIĘ O SWOICH, TJALLU...
NIE MA MNIE JUŻ W DOMU DZIESIĘĆ DNI. AARICIA I JOLAN PEWNIE MYŚLĄ, ŻE ZGINĄŁEM
NIE MARTW SIĘ. WKRÓTCE BĘDZIESZ MIAŁ SWOJĄ BEZ WZGLĘDU NA TO, CZY TO TY WYGRASZ CZY MY. DOSTANIESZ JĄ.
TYLKO JAKIM CUDEM TAKI CZŁOWIEK JAK TY ZGODZIŁ SIĘ DZIAŁAĆ WSPÓLNIE Z TAKĄ KOBIETĄ JAK...
CICHO!... CHYBA KTOŚ SIĘ ....
NIE MA POTRZEBY ICH ZABIJAĆ...
WYSTARCZY ZŁAMAĆ IM NADGARSTKI!



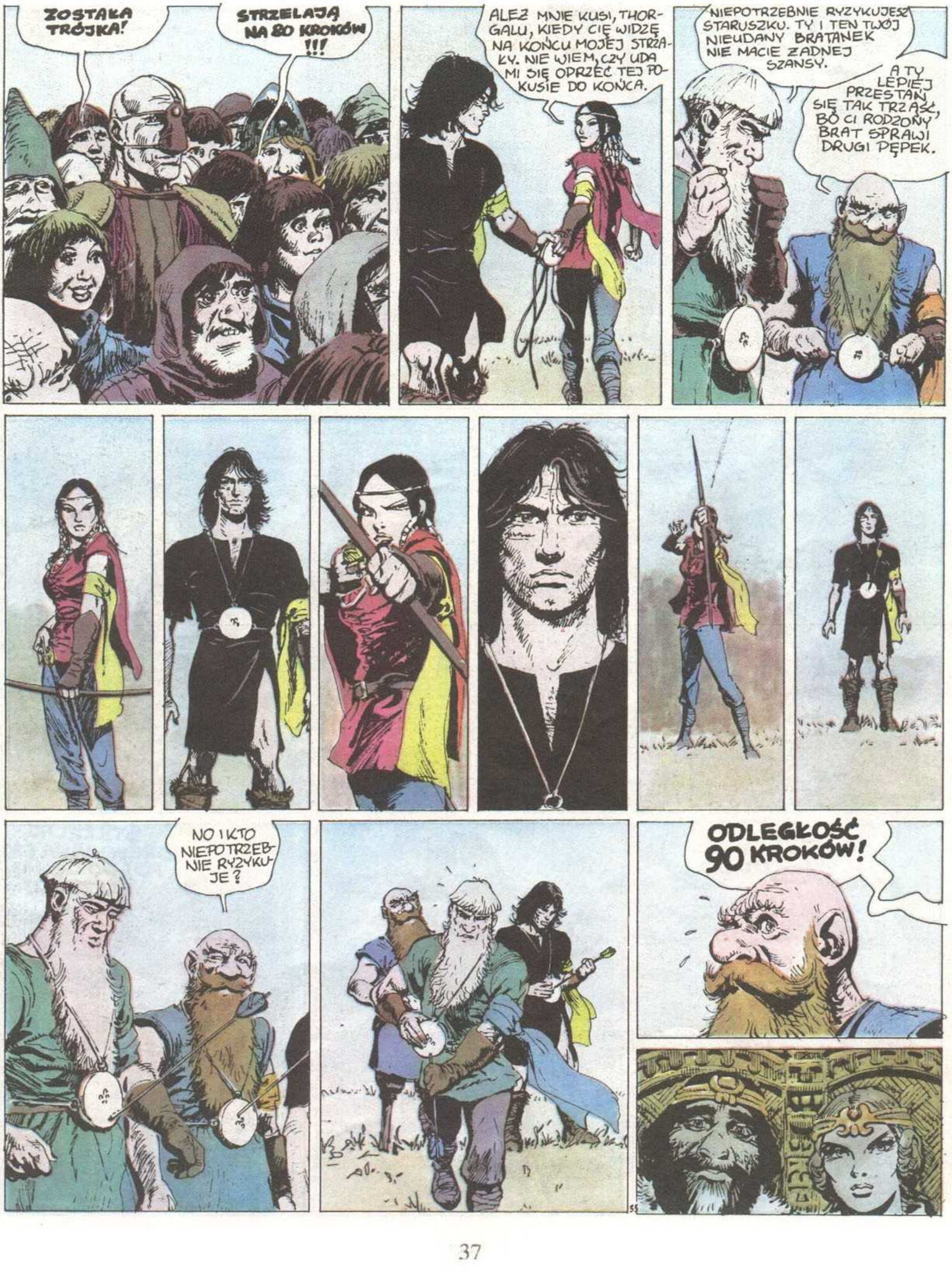
TCHAK
TCHAK
TCHAK
ZOSTAW. SZKODA ZACHODU..
A CO SIĘ TYCZY NAIW-NIACZKÓW, KTÓRZY WŁÓ-CZĄ SIĘ POZA OBOZEM BEZ BRONI...
TO JESTEŚMY TERAZ KWITA. TAK BĘDZIE O WIELE ŁATWIEJ.
MIMO WSZYSTKO DZIĘKUJĘ...
ZA CO? JESTEŚ MOIM PARTNEREM. PO PROSTU PILNUJĘ WŁASNYCH INTERE-SÓW. A TERAZ NAJLEPIEJ, POJDŹCIE SPAĆ.
PILNUJESZ RÓWNIEŻ NASZEGO ZDRO-WIA? TO BARDZO MIŁE Z TWO-JEJ STRONY
JUTRO ODEJDZIE CI OCHOTA DO ŻARTÓW. TYM RAZEM NIE WYSTAR-CZY BYĆ DOBRYM STRZELCEM. TRZEBA JESZCZE ODWAGI.


TCHAC
TCHAC
TCHAC


ODLEGŁOŚĆ 60 KROKÓW!
NIE SĄDZISZ DROGI PRZYJACIELU, ŻE TA OSTATNIA PRÓBA JEST ODROBINĘ ZBYT OKRUTNA?
DLACZEGO? KAŻDY PRZECIEŻ MOŻE SIĘ W KAŻDEJ CHWILI WYCOFAĆ. WYGRAJĄ CI, KTÓRZY DOJDĄ NAJDALEJ. TO PROSTE...
OCZYWIŚCIE, JEŻELI STRZAŁY TRAFIĄ W CEL.
NIE BARDZO MI SIĘ PODOBA TA ZABAWA.
CZYM SIĘ PRZEJMUJESZ? TJALL STRZELA, JAKBY SIĘ URODZIŁ Z ŁUKIEM W RĘKU.
O NIEGO SIĘ NIE BOJĘ... CO BĘDZIE, GDY NADEJDZIE MOJA KOLEJ STRZELANIA.
A TY? NIE OBAWIASZ SIĘ, ŻE „DROGA” KRISS WYKORZYSTA TĘ OKAZJĘ... ONA EUH... NIEZBYT CIĘ LUBI.
ZBYT JEJ ZALEŻY NA WYGRANEJ.
PRZYNAJMNIEJ MAM TAKĄ NADZIEJĘ...


TCHAC
TCHAC
TCHAC
NO I WIDZISZ. TYM RAZEM TAKŻE DOBRZE POSZŁO.
NIE WSZYSTKIM ...
NIE ŻYJE?
ŻYJE, ALE TO NIE POTRWA DŁUGO.
ODLEGŁOŚĆ 70 KROKÓW!
POWYŻEJ 60 KROKÓW TO JUŻ ZA DUŻE RYZYKO. WYCOFUJĘ SIĘ.
JA RÓWNIEŻ. ICH PRZEKLĘTA TARCZA JEST ZA MAŁA.
PATRZCIE! ZOSTAŁA TYLKO PIĄTKA!
SĄDZISZ, ŻE DZIEWCZYNA WYTRZYMA DO KOŃCA?
NIGDY! JA OBSTAWIAM NIEBIESKICH !
A JA POMARAŃCZOWYCH...
DOPIERO TERAZ TEN TURNIEJ STAŁ SIĘ NAPRAWDĘ INTERESUJĄCY...


POWINIENEŚ SIĘ WYCOFAĆ TJALLU.
TAAK. A DLACZEGO?
JESTEŚ PEWIEN, ŻE OCZY TWEGO WUJA SĄ TAK DOBRE JAK CHCE, ŻEBYŚMY SĄDZILI? PRZYKRO BY MI BYŁO ZOBACZYĆ, JAK TWÓJ BRZUCH PRZEBIJA STRZAŁA.
WZROK DREWNIANEJ STOPY JEST DOSKONAŁY. NIE MARTW SIĘ O MNIE.
DO LICHA... SĄ STRASZNIE DALEKO...
PRZESTAŃ SIĘ MAZAĆ, A SKUP SIĘ NA CELU. TYLKO NA CELU, DREWNIANA STOPO.
TCHAC
TCHAC
TCHAC
TCHAC
TCHAC
WY... WYCOFUJĘ SIĘ...


ZOSTAŁA TRÓJKA!
STRZELAJĄ NA 80 KROKÓW !!!
ALEŻ MNIE KUSI, THORGALU, KIEDY CIĘ WIDZĘ NA KOŃCU MOJEJ STRZAŁY. NIE WIEM, CZY UDA MI SIĘ OPRZEĆ TEJ POKUSIE DO KOŃCA.
NIEPOTRZEBNIE RYZYKUJESZ STARUSZKU. TY I TEN TWÓJ NIEUDANY BRATANEK NIE MACIE ŻADNEJ SZANSY.
A TY LEPIEJ PRZESTAŃ SIĘ TAK TRZĄŚĆ, BO CI RODZONY BRAT SPRAWI DRUGI PĘPEK.
NO I KTO NIEPOTRZEBNIE RYZYKUJE?
ODLEGŁOŚĆ 90 KROKÓW!


NIE... NIE ODWAŻĘ SIĘ...
PODDAJĄ SIĘ! HA! HA! HA! WYGRALIŚMY BRACIE! WYGRALIŚ...
AAooo
STRZELAJ, DREWNIANA STOPO! DO LICHA! STRZELAJ!


TCHAC
TURNIEJ PRZERWIEMY W TYM MIEJSCU, WŁADCO UMBRII. JA I MOI TOWARZYSZE NIE MAMY NAJMNIEJSZEGO ZAMIARU POZABIJAĆ SIĘ DLA TWOJEJ PRZYJEMNOŚCI.
NIECH TAK BĘDZIE. TWÓJ TALENT ŁUCZNICZY UPRAWNIA CIĘ DO MOJEJ WSPANIAŁOMYŚLNOŚCI, CUDZOZIEMCZE. TAK WIĘC SAKWĘ PRZEZNACZONĄ DLA ZWYCIĘZCY, PODZIELICIE NA CZTERY CZĘŚCI PODCZAS UCZTY, DZIŚ WIECZOREM.
NIE MIAŁEM ZAMIARU CIĘ OBRAŻAĆ DREWNIANA STOPO. TAK SIĘ PO PROSTU SKŁADA, ŻE ĆWIARTKA WYGRANEJ WYSTARCZY DO SPEŁNIENIA MOICH PLANÓW.
DOBRZE JEST MIEĆ MĘDRCA ZA PRZYJACIELA, THORGALU. DLATEGO DZIĘKUJĘ CI PODWÓJNIE.
PRZEZ DWA DNI TRWANIA TEGO TURNIEJU DOSKONALE SIĘ BAWIŁEM. DLATEGO JEST MI TERAZ SZCZEGÓLNIE PRZYJEMNIE ZŁOŻYĆ TE STO MAREK NAGRODY, W NAJPIĘKNIEJSZE RĘCE, JAKIE KIEDYKOLWIEK NAPINAŁY ŁUK.


PIĘKNE SŁOWA WŁADCO UMBRII. MÓJ PARTNER POZBAWIŁ MNIE JEDNAK SATYSFAKCJI Z PEŁNEJ WYGRANEJ...
...TERAZ MOJA KOLEJ POZBAWIENIA GO OWOCÓW ZWYCIĘSTWA!...
HA! HA! HA! HA! HA!
?!?
ZAPAMIĘTAJCIE NAIWNIACZKI, ŻE KRISS VALNOR NIE DZIELI SIĘ NIGDY!
ŻEGNAJCIE !!


OTO POWRÓT BOHATERÓW BEZ GROSZA PRZY DUSZY. DOBRY BARD ZROBIŁBY Z TEJ HISTORII PIEŚŃ KU UCIESZE DAM...
POWINNIŚMY NATYCHMIAST RUSZYĆ W POGOŃ ZA KRISS I SIGWALDEM...
DREWNIANA STOPA MUSIAŁBY WRACAĆ SAMOTNIE, A TO W TYCH STRONACH NIE JEST BEZPIECZNE...
SŁUCHAJ, SZCZENIAKU... MAM CO PRAWDA JEDNĄ NOGĘ DREWNIANĄ, ALE TO NIE ZNACZY, ŻE NIE POTRAFIĘ SIĘ BRONIĆ.
DREWNIANA STOPO! ZOSTAŃ TU NA CHWILĘ SAM! TJALL! ZA MNĄ!!
??
WIDZIAŁEŚ COŚ? CZEGO SZUKASZ?
ŚLADÓW PRZEJAZDU NASZYCH PRZYJACIÓŁ. NIE ZAPOMINAJ, ŻE TO MORDERCY...
?!?


TO SIGWALD SPARZONY...
TYM RAZEM NADZIAŁ SIĘ NA SILNIEJSZEGO OD SIEBIE...
NARESZCIE MAM OKAZJĘ ZOBACZYĆ TEN PIĘKNY KINOL, KTÓRY TAK CHOWAŁ...
CO CI TO DA? POMÓŻ MI LEPIEJ WYCIĄGNĄĆ TĘ WŁÓCZNIĘ. NIE MOŻEMY GO TU TAK ZOSTAWIĆ.
ŁATWO POWIEDZIEĆ... TEN, KTO GO TAK PRZYSZPILIŁ, MUSIAŁ MIEĆ WIELKĄ KRZEPĘ
WŁAŚNIE!
BYLIŚCIE PRZYJACIÓŁMI TEGO CZŁOWIEKA?
?!?
TO KALEDOŃCZYCY. PÓŁDZIKI LUD, ŻYJĄCY NA PÓŁNOCY. ZWYKLE NIE ZAPUSZCZAJĄ SIĘ TAK DALEKO...
ODPOWIEDZCIE NA MOJE PYTANIE!!
TEN CZŁOWIEK I JEGO WSPÓLNICZKA OKRADLI NAS. ŚCIGAMY ICH...
NO TO JESTEŚMY PO TEJ SAMEJ STRONIE
CI PRZEKLĘCI ZABILI MOICH WOJOWNIKÓW, ZRANILI KAPŁANA I UKRADLI KRWAWY KAMIEŃ, NALEŻĄCY DO NASZEJ BOGINI KERRIDWEN. ŚCIGAMY ICH OD TYGODNIA I WRESZCIE WYBIŁA GODZINA ZEMSTY...
GDZIE JEST DZIEWCZYNA?!

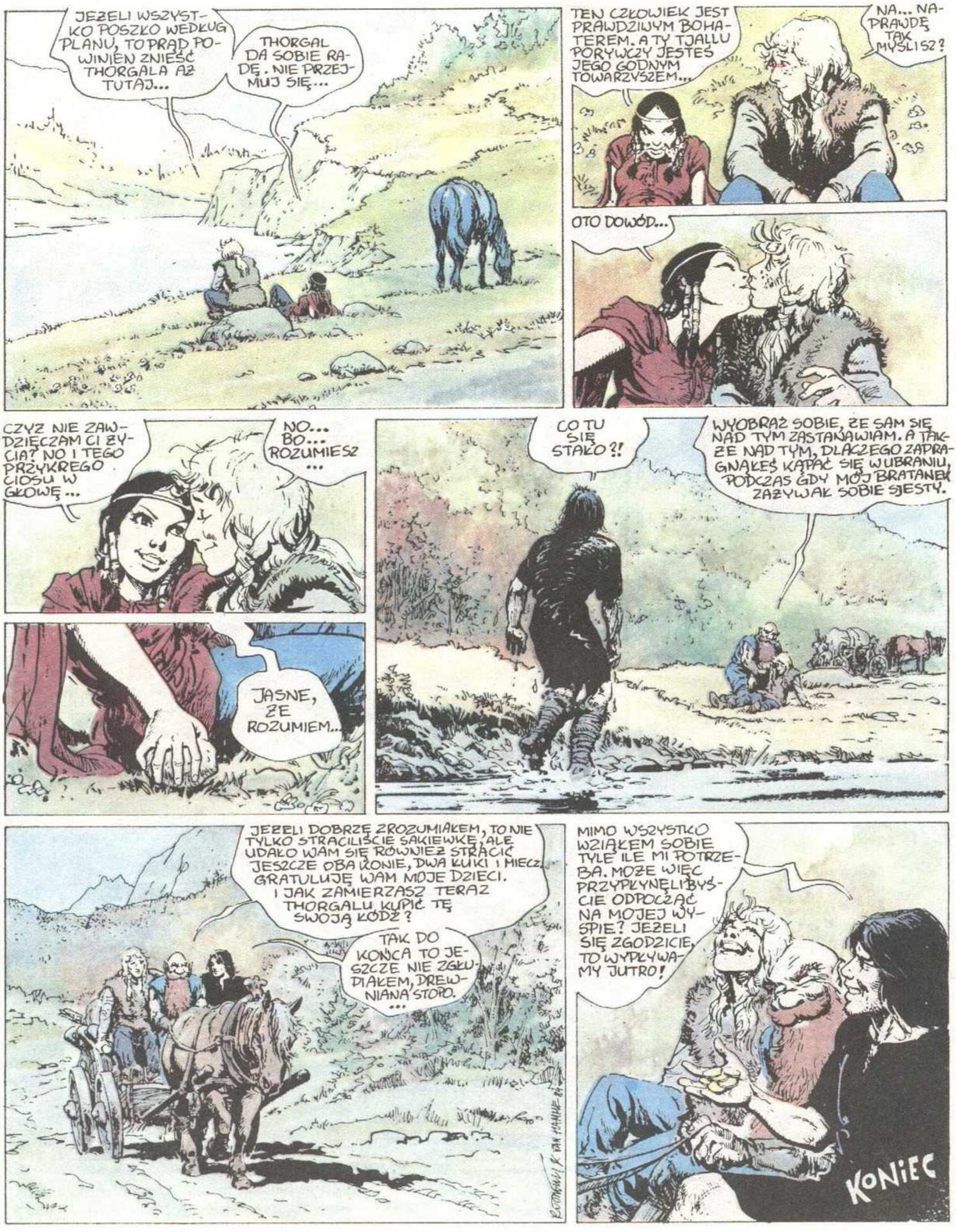

NA GÓRZE. UDAŁO JEJ SIĘ UMKNĄĆ I SCHRONIĆ MIĘDZY TE KAMIENIE. MOI LUDZIE OTOCZYLI JĄ. PO DRUGIEJ STRONIE PAGÓRKA JEST TYLKO URWISKO. MAMY JĄ W PUŁAPCE.
TO DLACZEGO PO NIĄ NIE PÓJDZIECIE ?
TRZYMA NAS W SZACHU SWOIMI STRZAŁAMI. I TAK JUŻ STRACIŁEM DOŚĆ LUDZI. ALE GŁÓD I PRAGNIENIE ZMUSZĄ JĄ W KOŃCU DO WYJŚCIA...
MHM... O ILE JĄ ZNAM, TO ZEJDZIE WAM TROCHĘ CZASU NA CZEKANIU... CO Z ICH KOŃMI ?
ZABILIŚMY JE. DZIEWCZYNA DOSZŁA TAM PIESZO. NIE MA ŻADNYCH SZANS.
NAWET WYGŁODZONA, NIE PODDA SIĘ WAM BEZ WALKI. MAM LEPSZY POMYSŁ KALEDOŃCZYKU.
MÓJ TOWARZYSZ SPRÓBUJE WRAZ ZE MNĄ ROZBROIĆ JĄ I OBEZWŁADNIĆ. W TEN SPOSÓB MY ODZYSKAMY TO, CO NAM UKRADŁA, A WY DOSTANIECIE WASZ ŚWIĘTY KAMIEŃ...
CZEMU MIELIBYŚCIE TAK RYZYKOWAĆ ?
BO NAM SIĘ ŚPIESZY. POZA TYM ZNAMY JĄ LEPIEJ OD WAS. CZEGO SIĘ BOISZ KALEDOŃCZYKU. WAS JEST SETKA, A NAS TYLKO DWÓCH...
CHYBA NIE CHCESZ NAPRAWDĘ WYDAĆ KRISS TEJ BANDZIE ?
CZY GDYBY OKRADŁA CIĘ BRZYDULA, TO TEŻ BYŁBYŚ TAKI WYROZUMIAŁY? ALE NIE MARTW SIĘ I POSŁUCHAJ MOJEGO PLANU...
KRISS! KRISS VALNOR!


STÓJ! JAK SIĘ DOSTAŁEŚ AŻ TUTAJ? CZEGO CHCESZ?
POMÓC CI. PRZYBYWAM JAKO PRZYJACIEL ...
MIAŁAM TYLKO JEDNEGO PRZYJACIELA, ALE ON JUŻ NIE ŻYJE...
CZEMU MIAŁBYŚ MI POMAGAĆ, PRAGNIESZ MOJEJ ZGUBY... JAK RESZTA...
NIE MUSISZ SIĘ MNIE OBAWIAĆ. PATRZ. JESTEM BEZ BRONI...
TYM GORZEJ DLA CIEBIE ...
DZAJING
UFF!


UFF... ALEŻ Z TEJ DZIEWCZYNY KOCICA! JEJ PIESZCZOTY PAMIĘTA SIĘ BARDZO DŁUGO...
CHY... CHYBA NIE UDERZYŁEM JEJ ZBYT MOCNO...?
NO JASNE ...UŻALAJ SIĘ JESZCZE NAD NIĄ...
NA ODYNA!
A CI JUŻ TU SĄ?


DOBRZE TO ROZEGRALIŚCIE PRZYJACIELE. DZIĘKI WAM BĘDZIEMY MOGLI WRESZCIE WRÓCIĆ DO SIEBIE...
ALE... GDZIE JEST KRWAWY KAMIEŃ!?
TUTAJ!
ŻEBY MÓJ TOWARZYSZ MÓGŁ ODEJŚĆ BEZPIECZNIE Z TĄ DZIEWCZYNĄ...
WYSTARCZY, ŻE PUSZCZĘ PALCE, A WASZ ŚWIĘTY KAMIEŃ POWĘDRUJE NA ZAWSZE W GŁĘBINY RZEKI!...
CZEMU?... CZEGO CHCESZ?
NIGDY!!
ZGÓDŹ SIĘ! KAMIEŃ JEST O WIELE WAŻNIEJSZY NIŻ TA DZIEWKA, KTÓRĄ I TAK ODNAJDZIEMY PEWNEGO DNIA.
ZAPŁACISZ ZA NIĄ CUDZOZIEMCZE. KREW ŻĄDA KRWI!
NIE UWAŻASZ, ŻE BYŁO JUŻ WYSTARCZAJĄCO WIELE TRUPÓW? OBOK TEGO MENHIRA ZNAJDZIESZ MOJĄ SAKWĘ...
SREBRO NIE PRZYWRÓCI CI ŻYCIA TWOICH WOJOWNIKÓW, ALE PRZYNAJMNIEJ POMOŻE ICH RODZINOM. NIE MOGĘ CI NIESTETY ZAOFIAROWAĆ NICZEGO WIĘCEJ...


OWSZEM, CUDZOZIEMCZE. MOŻESZ MI OFIAROWAĆ SWOJE ŻYCIE. JAK DŁUGO BĘDZIESZ W STANIE UTRZYMAĆ NAPIĘTY ŁUK?
NIEZBYT DŁUGO. TO PRAWDA!
NO TO BIEGNIJCIE SZUKAĆ TEGO WASZEGO ŚWIĘTEGO KAMIENIA!
TCHAC
ŁAPCIE GO...?!?


JEŻELI WSZYSTKO POSZŁO WEDŁUG PLANU, TO PRĄD POWINIEN ZNIEŚĆ THORGALA AŻ TUTAJ...
THORGAL DA SOBIE RADĘ. NIE PRZEJMUJ SIĘ...
TEN CZŁOWIEK JEST PRAWDZIWYM BOHATEREM. A TY TJALLU PORYWCZY JESTEŚ JEGO GODNYM TOWARZYSZEM...
NA... NAPRAWDĘ TAK MYŚLISZ?
OTO DOWÓD...
CZYŻ NIE ZAWDZIĘCZAM CI ŻYCIA? NO I TEGO PRZYKREGO CIOSU W GŁOWĘ...
NO... BO... ROZUMIESZ...
JASNE, ŻE ROZUMIEM...
CO TU SIĘ STAŁO?!
WYOBRAŹ SOBIE, ŻE SAM SIĘ NAD TYM ZASTANAWIAM. A TAKŻE NAD TYM, DLACZEGO ZAPRAGNĄŁEŚ KĄPAĆ SIĘ W UBRANIU, PODCZAS GDY MÓJ BRATANEK ZAŻYWAŁ SOBIE SJESTY.
JEŻELI DOBRZE ZROZUMIAŁEM, TO NIE TYLKO STRACILIŚCIE SAKIEWKĘ, ALE UDAŁO WAM SIĘ RÓWNIEŻ STRACIĆ JESZCZE OBA KONIE, DWA ŁUKI I MIECZ. GRATULUJĘ WAM MOJE DZIECI. I JAK ZAMIERZASZ TERAZ THORGALU KUPIĆ TĘ SWOJĄ ŁÓDŹ?
TAK DO KOŃCA TO JESZCZE NIE ZGŁUPIAŁEM, DREWNIANA STOPO...
MIMO WSZYSTKO WZIĄŁEM SOBIE TYLE ILE MI POTRZEBA. MOŻE WIĘC PRZYPŁYNĘLIBYŚCIE ODPOCZĄĆ NA MOJEJ WYSPIE? JEŻELI SIĘ ZGODZICIE, TO WYPŁYWAMY JUTRO!
KONIEC